

## Eucharystia daje życie

Miesiąc październik jest w tym roku szczególnym miesiącem intensywnej modlitwy za misje, o ich owocność, o nowe powołania misyjne. Jeszcze tylu ludzi nie zna Chrystusa!

W pierwszą niedzielę Adwentu rozpoczniemy nowy trzyletni program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2019-2022, który będzie przeżywany pod hasłem „Eucharystia daje życie”. W pierwszym roku będzie obowiązywał temat: „Wielka tajemnica wiary” z mottem biblijnym: „abyście uwierzyli w Tego, którego [Bóg] posłał” (J 6,29). Jest to dla nas dobra okazja, aby pogłębić naszą wiarę, aby to była wiara w Boga żyjącego i działającego tu i teraz. A zarazem trzyletni program duszpasterski Kościoła stwarza nam warunki do pogłębienia życia Eucharystią.

13 października odbędą się wybory do Parlamentu RP, pójdźmy do urn i wybierzmy tych, którzy nie tylko powołują się na Naukę Społeczną Kościoła, ale ją w praktyce realizują.

\* \* \* \* \*

## Słowo Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski przed wyborami parlamentarnymi

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie,

Zbliżające się wybory parlamentarne są dla mnie sposobnością do przypomnienia kilku podstawowych zasad Katolickiej Nauki Społecznej, dotyczących odpowiedzialności katolików za życie polityczne.

Zachęcając do udziału w wyborach pragnę najpierw przypomnieć, że z moralnego punktu widzenia miłość Ojczyzny i odpowiedzialność za dobro wspólne wymagają od wszystkich korzystania z prawa wyborczego. Nic – poza nadzwyczajnymi okolicznościami – nie usprawiedliwia nieobecności katolików w sprawach publicznych.

W procesie dokonywania odpowiedzialnego wyboru odpowiedniego kandydata należy wziąć pod uwagę: jego prawość moralną, kompetencje w dziedzinie życia politycznego i obywatelskiego, potwierdzone dotychczasową działalnością publiczną, świadectwo życia w rodzinie oraz małej ojczyźnie. Liczą się również takie cechy osobowości jak: wyrazista tożsamość, szacunek do każdego człowieka, postawa dialogu i umiejętność współpracy z innymi, zdolność do roztropnego rozwiązywania konfliktów, miłość Ojczyzny oraz traktowanie władzy jako służby. Wybór takich kandydatów daje większą szansę na integralny i solidarny rozwój naszego kraju.

## Spis treści

- Słowo Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski przed wyborami parlamentarnymi	1
- Październik Nadzwyczajnym Miesiącem Misyjnym, Ojciec Święty Franciszek	2
- Eucharystia, jako „Wielka tajemnica wiary”	5
- Jak ruchy pomagają Kościołowi w Polsce w jego odnowie? - zaproszenie na spotkanie	7
- Papież do wspólnoty Emmanuel: wiara wcielona w służbę	7
- Wspólnota św. Idziego: „Pokój bez granic”	8
- Modlitwa ruchów i stowarzyszeń katolickich w Rzeszowie	9
- X Diecezjalnego Forum Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w Tarnowie	9
- Szkoła wolna od ideologii LGBT – przewodnik Ordo Iuris dla nauczycieli	10
- Podsumowanie rocznej pracy Domowego Kościoła	12
- Kongres Krucjaty Wyzwolenia Człowieka	12
- Szatan atakuje Polskę - abp Michalik	14
- Dzień Wspólnoty Dzieci Maryi	14
- Zmarł Bogdan Niewiadomski animator ruchów, nasz przyjaciel	15
- Kalendarz najbliższych spotkań ORRK	16

Jednocześnie zdaję sobie sprawę z tego, że – w zakresie porządku spraw doczesnych – także między katolikami mogą istnieć uprawnione różnice poglądów. Pluralizm nie może jednak oznaczać moralnego relatywizmu. Fundamentalne zasady etyczne – ze względu na ich naturę i rolę, jaką pełnią w życiu społecznym – nie mogą być przedmiotem „negocjacji”. Jak to wielokrotnie przypominali papieże, m.in. św. Jan Paweł II, a ostatnio Papież Franciszek, katolicy powinni popierać programy broniące prawa do życia od poczęcia do naturalnej śmierci, gwarantujące prawną definicję małżeństwa jako trwałego związku jednego mężczyzny i jednej kobiety, promujące politykę rodzinną, wspierające dietność, gwarantujące prawo rodziców do wychowania własnego potomstwa zgodnie z wyznawaną wiarą i moralnymi przekonaniem. W związku z tym katolicy nie mogą wspierać programów, które promują aborcję, starają się przedefiniować instytucję małżeństwa, usiłują ograniczyć prawa rodziców w zakresie odpowiedzialności za wychowanie ich dzieci, propagują demoralizację dzieci i młodzieży. Nie mogą się decydować na wybór kandydata, który wyraża poglądy budzące zastrzeżenia z punktu widzenia moralnego oraz ryzykowne z punktu widzenia politycznego.

Wyrażam głębokie przekonanie, że – niezależnie od podziałów oraz napięć politycznych i społecznych w Polsce – możliwe i konieczne jest budowanie narodowej wspólnoty poprzez dialog i solidarność w prawdzie, we wzajemnym szacunku oraz z myślą o przyszłych pokoleniach. Nie rozbudzajmy więc emocji, które spowodowałyby, że po wyborach trudno nam będzie odnosić się do siebie nawzajem z szacunkiem.

Zachęcam każdego do udziału w modlitwie o owocny przebieg głosowania. Życzę wszystkim, aby okres kampanii został zapamiętany nie tyle jako czas walki o władzę, ile raczej jako czas owocnej dyskusji o dobru naszej Ojczyzny i kierunkach jej integralnego rozwoju. A zwycięzców wyborów proszę o to, aby stali się prawdziwymi „narzędziami pokoju i pojednania”.

+ Stanisław Gądecki, Arcybiskup Metropolita Poznański, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

\* \* \* \* \*

Ojciec Święty Franciszek

## **Październik Nadzwyczajnym Miesiącem Misyjnym „Ochrzczeni i posłani: Kościół Chrystusa w misji na świecie”.**

Drodzy bracia i siostry,

Poprosiłem cały Kościół o przeżywanie w październiku 2019 r., nadzwyczajnego okresu aktywności misyjnej, aby uczcić setną rocznicę ogłoszenia Listu Apostolskiego Maximum illud Papieża Benedykta XV (30 listopada 1919 r.). Prorocza dalekowzroczność jego propozycji apostolskiej potwierdziła, jak ważne jest dzisiaj odnowienie pracy misyjnej Kościoła, ewangeliczne przekwalifikowanie jego misji głoszenia Ewangelii i zanieśenie światu zbawienia Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. Tytuł tego orędzia jest taki sam jak temat obchodzonego w październiku Nadzwyczajnego Miesiąca Misyjnego: „Ochrzczeni i posłani: Kościół Chrystusa w misji na świecie”. Obchody tego miesiąca pomogą nam przede wszystkim w ponownym odkryciu misyjnego znaczenia naszego przyłgnięcia wiary do Jezusa Chrystusa, wiary darmo otrzymanej jako dar w sakramencie Chrztu św.

Nasza synowska przynależność do Boga nigdy nie jest aktem indywidualnym, ale zawsze kościelnym: z komunii z Bogiem Ojcem i Synem i Duchem Świętym rodzi się nowe życie razem z wieloma innymi braćmi i siostrami. A to Boże życie nie jest produktem na sprzedaż - nie uprawiamy prozelityzmu - lecz bogactwem, które trzeba dawać, przekazywać, głosić: takie jest znaczenie misji. Darmo otrzymaliśmy ten dar i darmo się nim dzielimy (por. Mt 10,8), nie wykluczając nikogo. Bóg chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni dzięki poznaniu prawdy i doświadczeniu Jego miłosierdzia, dzięki Kościołowi, który jest powszechnym sakramentem zbawienia (por. 1 Tm 2, 4; 3, 15; II SOBÓR WATYKAŃSKI, Konst. dogm. Lumen gentium, 48).

Kościół wypełnia swą misję w świecie: wiara w Jezusa Chrystusa daje nam właściwą miarę wszystkich rzeczy, sprawiając, że postrzegamy świat oczyma i sercem Boga. Nadzieja otwiera

nas na odwieczną perspektywę życia Bożego, w którym naprawdę uczestniczymy; miłość, której przedsmak mamy w sakramentach i miłości braterskiej, pobudza nas do pójścia aż na krańce ziemi (por. Mi 5,3; Mt 28,19; Dz 1,8; Rz 10,18). Kościół wychodzący aż na najodleglejsze krańce wymaga stałego i nieustannego nawrócenia misyjnego. Iluż świętych, ile kobiet i mężczyzn wiary daje nam świadectwo, ukazuje nam jako możliwą i wykonalną ową nieograniczoną otwartość, to miłosierne wyjście jako przynaglający impuls miłości i właściwą jej logikę daru, ofiary i bezinteresowności (por. 2 Kor 5, 14) -21)! Trzeba, aby ten, kto głosi Boga, był mężem Bożym (por. List ap. Maximum illud).

Jest to nakaz, który dotyczy nas bardzo bezpośrednio: zawsze jestem misją; zawsze jesteście misją; każda ochrzczona i każdy ochrzczony jest misją. Ten kto, miłując wyrusza w drogę, jest pobudzony, by wyjść ze swoich ograniczeń, jest pociągnięty i pociąga, daje siebie drugiemu i nawiązuje relacje rodzące życie. Nikt nie jest bezużyteczny i nieistotny dla Bożej miłości. Każdy z nas jest misją w świecie, ponieważ jest owocem Bożej miłości. Nawet gdyby mój ojciec i moja matka zdradzili miłość kłamstwami, nienawiścią i niewiernością, Bóg nigdy nie wycofuje się z daru życia, od zawsze przeznaczając każde ze swoich dzieci do swego życia Boskiego i wiecznego (por. Ef 1, 3-6).

To życie jest nam przekazane w Chrzcie św., który daje nam wiarę w Jezusa Chrystusa, zwycięzcę grzechu i śmierci, odradza nas na obraz i podobieństwo Boga i włącza nas w ciało Chrystusa, którym jest Kościół. W tym sensie chrzest jest naprawdę konieczny do zbawienia, ponieważ zapewnia, że w domu Ojca jesteśmy synami i córkami, zawsze i wszędzie, a nigdy sierotami, obcymi czy niewolnikami. To, co u chrześcijanina jest rzeczywistością sakramentalną – której spełnieniem jest Eucharystia – jest zawsze powołaniem i przeznaczeniem każdego mężczyzny i każdej kobiety w oczekiwaniu na nawrócenie i zbawienie. Chrzest jest bowiem wypełnioną obietnicą Boskiego daru, który czyni człowieka synem w Synu. Jesteśmy dziećmi naszych rodziców naturalnych, ale w chrzcie otrzymujemy pierwotne ojcostwo i prawdziwe macierzyństwo: nie może mieć Boga za Ojca, kto nie ma Kościoła za Matkę" (por. św. Cyprian, De catholicae unitate Ecclesiae: PL 4, 503 A).

Tak więc w ojcostwie Boga i macierzyństwie Kościoła zakorzeniona jest nasza misja, ponieważ w chrzcie zawarte jest posłanie wyrażone przez Jezusa w nakazie paschalnym: jak Mnie posłał Ojciec, tak i ja was posyłam pełnych Ducha Świętego dla pojednania świata (por. J 20,19-23; Mt 28,16-20). To posłanie należy do obowiązków chrześcijanina, aby nikomu nie zabrakło głoszenia jego powołania do stawania się przybranym dzieckiem, pewności jego godności osobistej i przyrodzonej wartości każdego życia ludzkiego od poczęcia aż do naturalnej jego śmierci. Rozprzestrzeniająca się sekularyzacja, w której dokonuje się pozytywne i kulturowe odrzucenie Bożego ojcostwa w naszej historii, uniemożliwia jakiegokolwiek autentyczne powszechne braterstwo, wyrażające się we wzajemnym szacunku dla życia każdego człowieka. Bez Boga Jezusa Chrystusa wszelka różnica sprowadza się do piekielnego zagrożenia, uniemożliwiają jakiegokolwiek braterską akceptację i owocną jedność rodzaju ludzkiego.

Powszechne przeznaczenie do zbawienia oferowane przez Boga w Jezusie Chrystusie skłoniło Benedykta XV, by wymagać przewyciężenia wszelkiego zamknięcia nacjonalistycznego i etnocentrycznego, wszelkiego przemieszania głoszenia Ewangelii z potęgami kolonialnymi, z ich interesami gospodarczymi i wojskowymi. W swoim liście apostoelskim Maximum illud papież przypomniał, że Boska powszechność misji Kościoła wymaga porzucenia wyłącznej przynależności do swej ojczyzny i grupy etnicznej. Otwarcie kultury i wspólnoty na zbawczą nowość Jezusa Chrystusa wymaga przewyciężenia wszelkich nieuzasadnionych intruzji etnicznych i kościelnych. Także i dzisiaj Kościół nadal potrzebuje mężczyzn i kobiet, którzy na mocy swego chrztu szczerze odpowiedzą na wezwanie do opuszczenia swoich domów, rodzin, ojczyzny, języka, swego Kościoła lokalnego. Są posłani do pogan, do świata jeszcze nie przekształconego przez sakramenty Jezusa Chrystusa i Jego świętego Kościoła. Głosząc Słowo Boże, dając świadectwo Ewangelii i celebrując życie Ducha Świętego, wzywają do nawrócenia, chrzczą i ofiarowują chrześcijańskie zbawienie w poszanowaniu osobistej wolności każdego, w dialogu z kulturami i religiami ludów, do których są posłani. Missio ad gentes, zawsze dla Kościoła niezbędna, przyczynia się zatem w sposób fundamentalny do stałego procesu nawrócenia wszystkich chrześcijan. Wiara w Paschę Jezusa, kościelne posłanie chrzcielne, wyjście

geograficzne i kulturowe ze swoich ograniczeń oraz ze swego domu, potrzeba zbawienia od grzechu i wyzwolenie ze zła osobistego i społecznego domagają się misji, aż po najdalsze krańce Ziemi.

Opatrznościowa zbieżność z obchodami Synodu Specjalnego o Kościołach w Amazonii każe mi podkreślić, że misja powierzona nam przez Jezusa wraz darem Jego Ducha jest wciąż aktualna i konieczna także dla tych ziem i ich mieszkańców. Odnowiona Pięćdziesiątnica otwiera na oścież drzwi Kościoła, aby żadna kultura nie była zamknięta sama w sobie, a żaden lud nie był odizolowany, lecz otwarty na powszechną komuniją wiary. Niech nikt nie będzie zamknięty w swoim własnym „ja”, w autoreferencyjności swej przynależności etnicznej i religijnej. Pacha Jezusa przełamuje wąskie granice światów, religii i kultur, wzywając je do wzrastania w szacunku dla godności mężczyzny i kobiety, do coraz pełniejszego nawrócenia na Prawdę Zmartwychwstałego Pana, który daje wszystkim prawdziwe życie.

Przypominam sobie w tym względzie słowa papieża Benedykta XVI wypowiedziane na początku naszego spotkania biskupów latynoamerykańskich w Aparecidzie w Brazylii w 2007 r., słowa, które pragnę tu przywołać i uczynić własnymi: „Co oznaczało dla ludów Ameryki Łacińskiej i Karaibów przyjęcie wiary chrześcijańskiej? Oznaczało poznać i przyjąć Chrystusa, Boga nieznanego, którego ich przodkowie nieświadomie szukali w swych bogatych tradycjach religijnych. Chrystus był Zbawicielem – przedmiotem ich niewysłowionego pragnienia. Oznaczało to również przyjęcie w wodach chrztu życia Bożego, dzięki czemu stali się przybranymi dziećmi Boga; przyjęcie Ducha Świętego, który przybył, by natchnąć ich kultury, oczyszczając je i rozwijając liczne załączki i nasiona, które Słowo wcielone w nich zaszczerpiło, prowadząc je tym samym na drogi Ewangelii. [...] Słowo Boże, stawszy się ciałem w Jezusie Chrystusie, stało się zarazem historią i kulturą. Utopia, jaką byłoby wskrzeszenie religii przedkolumbijskich przez odizolowanie ich od Chrystusa i od Kościoła powszechnego, nie byłaby postępowaniem, lecz regresem. W rzeczywistości byłoby to cofnięcie się do pewnego momentu dziejów, który należy już do przeszłości” (Przemówienie podczas sesji inauguracyjnej, 13 maja 2007, w: „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 9(296)/2007, s. 36).

Maryi, naszej Matce powierzamy misję Kościoła. Zjednoczona ze swoim Synem, od momentu wcielenia Dziewica wyruszyła, dała się całkowicie wciągnąć w misję Jezusa, misję, która u stóp krzyża stała się także Jej misją: by współpracować jako Matka Kościoła w zrodzeniu w Duchu i w wierze nowych Bożych synów i córek.

Chciałbym zakończyć krótkim słowem na temat Papieskich Dzieł Misyjnych, zaproponowanych jako narzędzie misyjne już w Maximum illud. Papieskie Dzieła Misyjne wyrażają swą służbę na rzecz powszechności kościelnej jako globalna sieć, która wspiera papieża w jego zaangażowaniu misyjnym poprzez modlitwę, która jest duszą misji i miłością chrześcijan rozproszonych po całym świecie. Ich ofiara pomaga papieżowi w ewangelizacji Kościołów partykularnych (Dzieło Rozkrzewiania Wiary), w formacji miejscowego duchowieństwa (Dzieło św. Piotra Apostoła), w wychowaniu świadomości misyjnej dzieci całego świata (Dzieło Misyjne Dzieci) oraz w misyjnej formacji wiary chrześcijan (Papieska Unia Misyjna). Ponawiając moje wsparcie dla tych dzieł, życzę, aby Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny w październiku 2019 r. przyczynił się do odnowienia ich służby misyjnej na rzecz mojej posługi.

Misjonarzom i misjonarkom oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczą, na mocy swego chrztu, w misji Kościoła, z serca posyłam moje błogosławieństwo.

Watykan, 9 czerwca 2019 r., Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

\* \* \* \* \*

## Eucharystia, jako „Wielka tajemnica wiary”

Refleksja nad głębszym przeżywaniem Eucharystii jako „Wielkiej tajemnicy wiary” towarzyszyła uczestnikom Ogólnopolskiego Forum Duszpasterskiego, które 21 września odbyło się w Poznaniu. Gościem specjalnym spotkania był abp Gintaras Grušas, przewodniczący Konferencji Episkopatu Litwy.

Hasło tegorocznego wydarzenia nawiązywało do tematu pierwszego roku nowego programu duszpasterskiego, poświęconego sakramentowi Eucharystii. Nowemu programowi duszpasterskiemu dla Kościoła katolickiego w Polsce na lata 2019-2022 będą towarzyszyć słowa: „Eucharystia daje życie”.

Ogólnopolskie spotkanie zainaugurowała Msza św. w poznańskim kościele pw. św. Rocha, której przewodniczył metropolita wileński. Następnie uczestnicy forum zgromadzili się w auli Centrum Wykładowo-Konferencyjnego Politechniki Poznańskiej.

Abp Grušas zaprezentował referat poświęcony Eucharystii będącej darem dla Kościoła. „Eucharystia, dar największy, jest Boskim dwoistym darem: darem Ojca przez Syna dla ludzkości i darem Syna dla Ojca niebieskiego” – stwierdził prelegent. Podkreślił, że „jest to dar ofiarowany z czystej i bezinteresownej miłości, w całkowitej wolności. Dar miłości i posłuszeństwa Chrystusa aż do poświęcenia życia jest w pierwszej kolejności darem dla Ojca”.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Litwy zauważył, że Eucharystia jest przede wszystkim tajemnicą. „To jest rzeczywistość, której nigdy nie można poznać całkowicie do końca. Odkrywanie jej jest i powinno być niekończącym się procesem całego życia dla każdego katolika” – stwierdził gość z Wilna. Mówiąc o Eucharystii, zaznaczył, że jest to nie tylko „intymne spotkanie z Jezusem Chrystusem”, ale udział w życiu Trójjedynego Boga. „Jest to wielka tajemnica, którą ledwo można zrozumieć, jest to przywilej, na który nie można zasłużyć, oraz wiążące zadanie, od którego nie można uciec” – wskazał metropolita wileński.

Zwrócił uwagę na potrzebę przygotowania do przyjęcia tego wielkiego daru, którym jest sam Chrystus, nie tylko dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii św., ale przede wszystkim ich rodziców i nas samych. „Naszym pierwszym zadaniem jest dobre przygotowanie się, a następnie zaszczerpienie pragnienia w sercach ludzi, aby dążyli do źródła pokarmu duchowego” – przekonywał prelegent. Zauważył, że „owoce naszej posługi są liczone nie według liczby dzieci przyjmujących Pierwszą Komunię Świętą, ale według liczby tych, którzy pozostają – aktywnych i stałych członków wspólnoty”. Metropolita wileński wskazał na konieczność pogłębiania wiedzy o Eucharystii, aby zrozumieć i docenić prawdziwy dar, który otrzymaliśmy. „Na poziomie teologicznym oznacza to coraz głębsze rozumienie Eucharystii w nauczaniu Kościoła, doświadczając głębi liturgii Kościoła w jego szczególnych uroczystościach i praktyce adoracji” – stwierdził przewodniczący Konferencji Episkopatu Litwy.

Abp Grušas podkreślił, że w sakramencie Eucharystii „sam Chrystus przybywa, aby zamieszkać w naszych sercach i łączy nas w jedności braterskimi więzami”, dlatego też jest ona źródłem życia i misji Kościoła. „Komunia z Chrystusem przemienia nas. Ta stopniowa, najczęściej niewidoczna i niezauważalna przemiana powoli zmienia nasze postawy, skłonności, światopogląd. Stopniowo stajemy się, musi się stawać, jak Chrystus” – podkreślił prelegent. Gość z Wilna zaznaczył, że „prawdziwa przemiana następuje wtedy, gdy osoba nawraca się z głębi serca”.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Litwy przypomniał, że uczniowie Jezusa są powołani do tego, by tak jak On oddać życie za innych. „Jeśli doświadczamy bliskości z Jezusem Chrystusem w naszej osobistej modlitwie, podczas naszej wspólnej celebracji i codziennej posługi, stajemy się darem dla świata” – podkreślił abp Grušas.

Abp Stanisław Gądecki w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na wartość, jaką niesie ze sobą coroczne forum duszpasterskie. „Składanie świadectwa o Jezusie Chrystusie jest naszym niezасłużonym przywilejem. W sposób rozumny rozsiewamy ziarna wiary wobec niewiary” – powiedział metropolita poznański. Nawiązując do haseł pierwszego roku nowego programu duszpasterskiego, poświęconego sakramentowi Eucharystii, oraz do nowego programu duszpasterskiego podkreślił, że pogłębianie tematu dotyczącego Mszy św. powinno prowadzić do głębszego spotkania z Chrystusem. „Chodzi nie tylko o liturgię, ale o stwarzanie propozycji

pozaliturgicznych, np. kulturalnych, o przeżywanie niedzieli w sposób wspólnotowy, zwłaszcza w rodzinach” – zauważył przewodniczący KEP.

Abp Gądecki podkreślił, że Eucharystia jest nie tylko pokarmem na życie doczesne i wieczne, ale podtrzymuje w nas łaskę powołania i rzuca światło na nasze doświadczenia życiowe: radości i trudności, kłopoty i próby. Przekonywał, że dobrze przeżyta Eucharystia owocuje w naszym życiu miłością bliźniego, odpowiedzialnością za życie rodzinne i społeczne. „Eucharystia to najdroższy skarb Kościoła, a Kościół to tylko i wyłącznie Eucharystia” – zaznaczył abp Gądecki.

Założenia ogólnopolskiego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na lata 2019-2022 przedstawił abp Wiktor Skworec. Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP zaznaczył, że inspiracją dla programu była treść adhortacji apostolskiej Benedykta XVI „Sacramentum caritatis”. Podkreślił, że założeniem programu jest to, by Eucharystia – „sakrament miłości, wraz z chrztem i bierzmowaniem, stał się fundamentem życia chrześcijańskiego. Dzięki niej wierni mają dostęp do skarbów Bożego życia i wzrostu miłości”.

Metropolita katowicki zauważył, że słowa: „Eucharystia daje życie”, które będą towarzyszyć nowemu programowi duszpasterskiemu dla Kościoła katolickiego w Polsce na lata 2019-2022, stanowią parafrazę tytułu ostatniej encykliki św. papieża Jana Pawła II „Ecclesia de Eucharistia”. „Kościół żyje dzięki Eucharystii – to nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale tajemnica Kościoła. W Eucharystii zawiera się całe dobro Kościoła – to znaczy Jezus Chrystus” – podkreślił abp Skworec. Przekonywał, że przypominanie i głoszenie tej prawdy jest najważniejszym zadaniem dla wiernych w nowym roku duszpasterskim. „Chodzi o to, by prawda ta dotarła zwłaszcza do tych, którzy nie dopełniają niedzielnego obowiązku udziału w niedzielnej Eucharystii” – zaznaczył prelegent. Zauważył, że problem ten dotyczy wszystkich parafii w Polsce. Metropolita katowicki wskazał też na owoce płynące z Eucharystii. „Eucharystia rozwija dary chrzcielne, jednoczy z innymi, buduje wspólnotę Kościoła, uwrażliwia na biednych” – tłumaczył prelegent.

Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP zwrócił uwagę na wartość właściwego świętowania niedzieli w gronie najbliższych, w rodzinie. Podkreślił, że niedziela dla chrześcijan, dzięki czynnemu udziałowi w Eucharystii, jest czasem uprzywilejowanym także dla przestrzeni kultury i natury.

W drugiej części spotkania zatytułowanego „Odkrywamy tajemnicę Eucharystii” uczestnicy wysłuchali referatu o. dr. Dominika Jurczaka OP, prezesa Fundacji i dyrektora Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego w Krakowie. W swoim wystąpieniu pt. „Najświętsza Ofiara (obrzędy wstępne i liturgia słowa)” o. Jurczak wskazał na jakość proklamacji słowa Bożego oraz podkreślił konieczność osobistego przygotowania się do liturgii Słowa.

W forum wzięli udział przedstawiciele parafialnych rad duszpasterskich i ekonomicznych, członkowie ruchów i stowarzyszeń katolickich, katechiści i nadzwyczajni szafarze Komunii św. oraz członkowie Akcji Katolickiej m.in. z archidiecezji gnieźnieńskiej, białostockiej, katowickiej, łódzkiej, częstochowskiej oraz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, płockiej, wrocławskiej i zielonogórsko-gorzowskiej. Organizatorem Ogólnopolskiego Forum Duszpasterskiego był Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Poznańskiej.

Nowy program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2019-2022 będzie przeżywany pod hasłem „Eucharystia daje życie”.

W pierwszym roku będzie obowiązywał temat: „Wielka tajemnica wiary” z mottem biblijnym: „[...] abyście uwierzyli w Tego, którego [Bóg] posłał” (J 6,29). Tematem drugiego roku programu będą słowa: „Zgromadzeni na świętej wieczerzy” z mottem biblijnym: „[...] Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba” (J 6,32). Trzeci rok będzie poświęcony tematowi: „Posłani w pokoju Chrystusa” z mottem: „ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6,57). (KAI)

\* \* \* \* \*

# Zaproszenie na spotkanie ORRK

## Jak ruchy pomagają Kościołowi w Polsce w jego odnowie?

Zapraszamy na Spotkanie Plenarne Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich, które odbędzie się **16 listopada br. (sobota) o godz. 10.30 w Warszawie**, w Domu Pielgrzyma „Amicus”, przy kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu ul. Hozjusza 2.

Ruchy są ważną częścią Kościoła i jego apostołstwa. Jednak Kościół w Polsce, a szczególnie duchowni, przeżywają obecnie trudne chwile. Kościół poszukuje nowych dróg odnowy i odzyskania wiarygodności. Nasze spotkanie będzie poświęcone refleksji nad tym, co ruchy i stowarzyszenia mogą jeszcze uczynić, aby pomóc Kościołowi w jego odnowie.

### Program spotkania

- 10.00 - Recepcja
- 10.30 – Rozpoczęcie spotkania - Wojciech Terlikowski, Zespół Koordynujący ORRK
- 10.45 - **Jak ruchy pomagają Kościołowi w Polsce w jego odnowie?** - o. Adam Schulz SJ, przewodniczący ORRK
- 11.15 - **Prezentacja kierunków odnowy Kościoła proponowana w ruchach:**  
Ruch Światło – Życie, Focolari, Sodalicja Mariańska, Żywy Różaniec, Eucharystyczny Ruch Młodych, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”.
- 12.15 - **Słowo bp. Adama Wodarczyka**, delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, Asystenta Kościelnego ORRK
- 12.30 - Przerwa na kawę
- 13.00 - **Sprawy bieżące**
- 14.00 – **Eucharystia** - przewodniczy bp Adam Wodarczyk
- 15.00 - Zakończenie spotkania

\* \* \* \* \*

## Informacje

### Papież do wspólnoty Emmanuel: wiara wcielona w służbę

„To Duch Święty inspiruje wybory i daje siłę do ich realizacji. To On daje miłość do służenia braciom ze współczuciem, w bliskości i bezinteresowności. Każda rzecz od Niego pochodzi, pozostaje jego darem. To sprawia, że przyjmujemy postawę wdzięczności, uwielbienia oraz radosnej świadomości, że dzieło nie jest nasze, ale Jego”. Te słowa Papież skierował do wspólnoty Emmanuel, założonej w 1980 roku, w Lecce przez jezuitę, o. Mario Marafiotiego.

Franciszek wyraził wdzięczność za sposób sprawowania posługi łączący działanie z czerpaniem ze skarbcza Słowa Bożego, rozważanego w skupieniu i budzącego ducha braterstwa. "To bardzo ważne, bo inaczej wspólnota staje się agencją pomocową lub przedsiębiorstwem. Wasza wspólnota zrodziła się w Boże Narodzenie i wyraża wiarę wcieloną w służbę. Punktem wyjścia był gest przyjęcia braci i siostr żyjących w biedzie, opuszczeniu oraz niewoli" - podkreślił Papież.

"Chciałbym utwierdzić was w obranej drodze, która charakteryzuje się podwójnym byciem: z Chrystusem oraz z braćmi w potrzebie. To stanowi klucz. Podwójne bycie. To jest droga, na którą wskazuje samo imię wspólnoty: Emmanuel. Bóg pokazuje nam tę drogę: On, który jest miłością, jest Bogiem-z-nami. I to nie jako idea lub, gorzej, jako ideologia, ale jako życie, życie Jezusa. On jest Emmanuelem, Bogiem-z-nami, który zaświadczył o miłości Ojca, dzieląc do samego końca naszą ludzką naturę – zaznaczył Franciszek i dodał: "Z tego źródła wypływa woda żywa, aby iść naprzód. Ona nie pozwala odebrać radości, nadziei oraz odwagi w dawaniu siebie, a także sprzyja byciu razem bez wzajemnego zadawania ran. Ważne, aby zarzucać na nowo sieci

pomimo rozczarowań i porażek oraz kontynuować z radością pracę, także jeśli wiąże się ona z wysiłkiem i powoduje zmęczenie. Woda żywa pozwala zachować wierność duchowi powołania i misji”.

Wspólnota Emmanuel powstała 40 lat temu, kiedy to grupa kobiet i mężczyzn podążających drogą wiary zapragnęła wcielić ją w służbę przygarniając osoby pokrzywdzone, pozbawione rodziny oraz wykluczone ze społeczności. Dzisiaj wspólnota rozwija swoją działalność w wielu dziedzinach: rodzina, niepełnosprawni, uzależnieni, współpraca i dzieła społeczne, migracje oraz służba południu świata. Aby sprostać tym potrzebom, stanowiącym także wielkie wyzwanie pedagogiczne opracowano przewodniki edukacyjne, drogi duchowe, ścieżki wyzwolenia i uzdrowienia, wzrostu oraz dojrzewania, które wychodząc od konkretnej osoby towarzyszą jej w poszukiwaniu prawdy i sensu życia oraz prowadzą do otwarcia na innych i na relację z Bogiem. (vaticannews)

### **Wspólnota św. Idziego: „Pokój bez granic”**

Stolica Hiszpanii gości w tym roku organizowane przez Wspólnotę św. Idziego (Sant'Egidio) już po raz 33 międzyreligijne spotkanie „Religie i kultury w dialogu”, połączone z modlitwą o pokój. Odbywają się one w duchu pierwszego takiego zgromadzenia, zwołanego przez Jana Pawła II do Asyżu w 1986 r.

Tegoroczna edycja w Madrycie odbywa się w dniach 15-17 września pod hasłem „Pokój bez granic”. Nawiązał do niego w swoim przesłaniu papież Franciszek. Przypomnił, że 30 lat temu upadek muru berlińskiego otworzył nową nadzieję na pokój, kładąc kres „podziałowi kontynentu europejskiego, który spowodował wiele cierpienia”. - Niestety, w ciągu dwóch pierwszych dekad XXI wieku byliśmy z wielkim smutkiem świadkami trwonienia tego daru Bożego, jakim jest pokój, marnowanego w nowych wojnach oraz budowaniu nowych murów i nowych barier - podkreślił papież. Za „nierozumne w perspektywie dobra ludów i świata” uznał „zamykanie przestrzeni, odgradzanie ludów, wzajemne przeciwstawianie ich sobie, odmawianie gościnności tym, którzy jej potrzebują i ich rodzinom”. Ta logika niszczy „wspólny dom”, który potrzebuje miłości, szacunku, troski, ale niszczy także „więzi odpowiedzialności”, które powinny łączyć ludzi ze sobą. Tymczasem, jak przypomniał Franciszek, pokój nie ma granic. Przypomnił też katolicko-muzułmański dokument o braterstwie międzyludzkim na rzecz światowego pokoju i wspólnego współżycia, podpisany w lutym br. w Abu Zabi, który wyraźnie potępia jakiegokolwiek religijne uzasadnianie przemocy, stanowiąc „ważny krok w drodze do pokoju na świecie”. Przypomnił uczestnikom madryckiego spotkania, że „obowiązek pokoju został złożony także w ich dłonie”. - Niech Bóg pokoju da nam obfitość swej mądrości, odwagi, wielkoduszności i wytrwałości - zakończył papież.

W spotkaniu, które rozpoczęła Msza św. w katedrze, brało udział około 300 przedstawicieli religii świata i międzynarodowych ekspertów. Następnie odbyła się uroczysta inauguracja. Odpowiedzialna za Wspólnotę św. Idziego w Madrycie Tíscar Espigares wskazała, że „pokój bez granic, to pokój obejmujący wszystkich”, a także „Europa zdolna do odzyskania swego pierwotnego powołania jako gościnna przestrzeń”. - Wojny w Europie oznaczają wojny na świecie, dlatego pokój w Europie powinien oznaczać taki pokój, w którym świat byłby gościnną przestrzenią - powiedziała Espigares. Kard. Carlos Osoro, arcybiskup Madrytu przypomniał, że jej tegorocznym hasłem jest nieskończoność i nieograniczoność pokoju. Zaznaczył, że słowo „pokój” niesie zobowiązanie dla wiernych do pokojowego działania. - Religie są religiami pokoju, ponieważ wierzymy w tego samego Boga, który jest Bogiem pokoju (...). Ten Bóg pokoju, w którego wierzymy, zaprasza nas do odważnego budowania pokoju wśród wszystkich narodów świata – powiedział arcybiskup Madrytu, przypominając o wielowiekowej misyjnej posłudze hiszpańskiego Kościoła na różnych kontynentach. Z kolei prezydent Republiki Środkowoafrykańskiej Faustin-Archange Touadera zapowiedział, że chce znieść karę śmierci w swoim kraju. „Byłby to znak pokoju i znak, że jego kraj zdecydowanie wkracza w nową fazę historyczną” - powiedział Touadera. Zaznaczył, że jest głosem kraju „który wydawał się skazany na rozpad i przemoc, ale odnalazł swoją tożsamość poprzez proces pokojowy”. Według Touadery nie będzie stabilizacji i rozwoju w Afryce bez Europy, ale także stabilności i rozwoju w Europie bez Afryki. Jednocześnie wymienił kilka obszarów współpracy między Europejczykami i Afrykanami: wsparcie dla



rozbrojenia, projekty przeciw zmianom klimatu, prawo do służby zdrowia z dostępem do pomocy medycznej dla wszystkich oraz zniesienie kary śmierci w całej Afryce. Touadera podziękował również Wspólnocie Sant'Egidio za jej zaangażowanie na rzecz pokoju i inicjatyw ochrony zdrowia w jego kraju. (KAI)

### **Modlitwa ruchów i stowarzyszeń katolickich w Rzeszowie**

10 września w Sanktuarium Matki Bożej Rzeszowskiej modlili się członkowie grup apostołskich, ruchów i stowarzyszeń katolickich. Podczas Mszy św. bp Jan Wątroba powiedział, że najprostszym sposobem apostołstwa jest troska o własną świętość.

Eucharystii przewodniczył bp Jan Wątroba, który w homilii mówił o powołaniu członków ruchów, bractw i stowarzyszeń do uświęcania świata. „To powołanie w sposób szczególnie realizowane jest w ramach różnych wspólnot odnowy chrześcijańskiej, jak zwykliśmy nazywać ruchy, stowarzyszenia, bractwa i grupy duszpasterskie. Członkowie poszczególnych wspólnot, dążąc do osobistej świętości zgodnie z własnym programem, statutem i charyzmatem, przyczyniają się do uświęcenia otaczającej nas rzeczywistości. Jest to najprostszy sposób działania – troska o własną świętość, która jednocześnie oddziałuje na innych” – mówił hierarcha. Kaznodzieja podkreślił, że apostołstwo jest ściśle związane z modlitwą. „Apostoł jest człowiekiem modlitwy, a człowiek modlitwy jest apostołem. To żywotna więź, związek przyczynowo skutkowy. Człowiek, który się modli, odczytuje swoje powołanie, aby nie zakopywać skarbu wiary tylko dla siebie, ale iść z tym skarbem do świata i ten świat przemieniać. Człowiek modlitwy staje się apostołem. Z drugiej strony apostoł bez modlitwy nigdy nie będzie sprawnym narzędziem w Bożych rękach, i prędzej czy później odpadnie od wspólnoty apostołów. (...) Programy ruchów, bractw i stowarzyszeń są na wskroś apostołskie, ewangelizacyjne. Ich realizacja jest naszą odpowiedzią na Jezusowe polecenie, aby iść z Dobrą Nowiną na cały świat” – powiedział duchowny.

Biskup przedstawił także zebranim najnowszą akcję redemptorystów „Modlitwa i post” w intencji jesiennych wyborów do Sejmu i Senatu, a także zachęcał do włączenia się do modlitwy w ramach projektu „Polska pod krzyżem”. „Bez Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego niewiele zrobimy. Należy się cieszyć, że rządzący naszym krajem myślą o wyższych zarobkach i wzroście poziomu życia, ale wiemy, że to nie wystarczy. Zbawienie, świętość, nie zależy od grubości portfeli i bogactwa. Dobrze wiemy, że często bywa odwrotnie. (...) Nie tu jest źródło naszego uświęcenia i zbawienia. Nie przez wzrost zamożności odmienimy oblicze ziemi i uświęcimy doczesność” – przekonywał biskup.

### **Media w służbie ewangelizacji**

#### **X Diecezjalnego Forum Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w Tarnowie**

Forum było okazją do wspomnień o biskupie tarnowskim Józefie Życińskim, który zdecydował o powstaniu m.in. Tarnowskiego Gościa Niedzielnego i Radia RDN. Także powołanie Katolickiej Agencji Informacyjnej w Warszawie było pomysłem abp. Życińskiego. „W świecie mediów czuł się jak ryba w wodzie” - tak o biskupie Józefie Życińskim mówił ks. Andrzej Turek, przewodniczący Komisji ds. Mediów V Synodu Diecezji Tarnowskiej.

W wykładzie gość Forum przypomniał, że arcybiskup Życiński postrzegał media jako niezbędne narzędzie ewangelizacji. „26 listopada 1990 roku, a więc trzy tygodnie od swej konsekracji biskupiej, założył Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos. Przeznaczył na ten cel własne środki pozyskane ze sprzedaży mieszkania w Krakowie; warto dodać, że już 19 grudnia tegoż roku Biblos otworzył swą pierwszą księgarnię” - przypomniał prelegent. Później ukazał się pierwszy numer Tarnowskiego Gościa Niedzielnego, ruszyła rozgłośnia diecezji tarnowskiej Radio Dobra Nowina a także strona internetowa Kościoła tarnowskiego pod adresem [www.diecezja.tarnow.pl](http://www.diecezja.tarnow.pl)

Ks. Andrzej Turek zwrócił uwagę, że drugim horyzontem medialnej aktywności abp. Józefa Życińskiego była jego osobista aktywność w publikatorach. „Arcybiskup dużo publikował. Należał do czołówki polskich felietonistów i eseistów. Miał niepowtarzalny styl; pióro niezwykle giętkie, kreatywne, często bardzo ostre; lubił operować ironią oraz oryginalnymi skojarzeniami

semantycznymi iskrzącymi paradoksami; bywał też więcej niż sprawnym polemistą” - powiedział. Gość Forum przypominał, że bp Życiński walczył o prawdę w przestrzeni medialnej i kategorycznie sprzeciwiał się postmodernistycznej dyktaturze relatywizmu.

Wśród prelegentów Forum był Rafał Łączny, dyrektor Działu Marketingu i Sprzedaży Katolickiej Agencji Informacyjnej. Przypominał on, że jednym z założycieli KAI był śp. abp Józef Życiński. „Zakładając KAI abp Życiński uważał, że trzeba stworzyć profesjonalny ośrodek wiarygodnej informacji ze strony Kościoła, który byłby zarazem ośrodkiem dialogu z mediami” - podkreślił.

W swoim wystąpieniu zatytułowanym „Siła medialnej promocji dobra” zauważył, że współcześnie jesteśmy świadkami rewolucji cyfrowej, w wyniku której doświadczamy „kultury globalnej wioski”. „Każdego dnia wchłaniamy ok. 34 gigabajtów danych, co stanowi odpowiednik 100 tys. słów” - przypominał. Rafał Łączny retorycznie zapytał „jak przebić się przez ten informacyjny gąszcz?”.

W jego opinii ruchy i stowarzyszenia katolickie powinny skorzystać z istniejących już przykładów medialnej promocji własnych inicjatyw. Przywołał w tym miejscu działalność Ruchu Lednickiego, który każdego roku organizuje Spotkania Młodych. „Strona internetowa Ruchu Lednickiego, ich Biuro Prasowe, nowe pomysły powinny być wyznacznikiem jak Kościół może promować dobro w przestrzeni publicznej” - podkreślił.

Mówiąc o konkretnych zadaniach wspólnot katolickich przedstawiciel KAI podkreślił, że nawet w parafialnych oddziałach ruchów oraz stowarzyszeń powinna być obecna osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami, za opracowywanie materiałów na stronę internetową. Zachęcał do współpracy z osobami, które posiadają umiejętności informatyczne, graficzne czy fotoreporterskie. „Wykorzystajmy także media społecznościowe. W tej kwestii zaufajmy młodym” - apelował.

Rafał Łączny prosił również odpowiedzialnych w ruchach i wspólnotach, by przekazywali informacje o swoich inicjatywach na poziom diecezjalny, skąd mogą one trafić do mediów w całym kraju. Z kolei mówiąc o medialnym zaangażowaniu wspólnot diecezjalnych prelegent podkreślił, że także ono wymaga planowania a co za tym idzie profesjonalizmu.

Gościem Forum był również abp Stanisław Budzik. Metropolita lubelski zachęcał członków ruchów katolickich, by głosili Ewangelię w świecie realnym i wirtualnym. „Łatwo możemy być nadawcą, łączyć się w różne społeczności medialne, przekazywać Dobrą Nowinę, budować dobro, piękno, pokój, to wszystko co służy budowaniu ludzkiej społeczności, nie tylko w sieci, ale także w rzeczywistości. Ważne, żeby nasze uczestnictwo w mediach nie zamykało nas tylko sam na sam z komputerem, czy komórką, ale żebyśmy te więzi, które nawiązujemy w rzeczywistości wirtualnej przekładali też na rzeczywistość realną” - podkreśla metropolita lubelski.

Abp Budzik zachęcał, by w Internecie pokazywać miłość Boga do ludzi oraz troszczyć się o jakość relacji międzyludzkich. Podkreślał także prymat dialogu nad monologiem. Mówił, by tworzyć taki przekaz, aby można było pytać i oczyszczać umysł ze stereotypów. Metropolita lubelski powiedział także o prymacie precyzji nad prostotą, bo przekazywane treści mogą zostać źle zinterpretowane. „Słowa Bóg mnie kocha takim jakim jestem, mogą zostać odebrane w taki sposób, że ktoś zrezygnuje z trudu pracy nad sobą czy walki z nałogiem” - podkreślił.

Podczas Forum zaprezentowano także media diecezjalne i parafialne. Podsumowując wydarzenie biskup tarnowski Andrzej Jeż powiedział, że cieszy się, że media założone przez abpa Życińskiego trwają i się rozwijają. „Dziś szukamy nowych form komunikacji, zwłaszcza z myślą o młodych, stąd inicjatywa portalu Synaj.TV, który tworzą młodzi dla młodych” - podkreśla bp Jeż. Wydarzenie zgromadziło prawie pół tysiąca osób. (KAI)

## **Szkoła wolna od ideologii LGBT – przewodnik Ordo Iuris dla nauczycieli**

Konstytucja RP gwarantuje każdemu możliwość postępowania zgodnego z sumieniem. Mimo to, próby zastraszania, nękania, groźby i szykany coraz częściej spotykają tych, którzy wyrażają dezaprobatę wobec postulatów ruchu politycznego LGBT. W takiej sytuacji znalazł się Krystian Frelichowski, nauczyciel, któremu za sprzeciw wobec ideologii LGBT wyrażony na prywatnym profilu na Facebooku zagrożono zwolnieniem z pracy. Oprócz udzielenia pomocy

prawnej w tej sprawie Instytut Ordo Iuris przygotował przewodnik „Prawo nauczycieli do postępowania w zgodzie z własnym sumieniem”.

Krystian Frelichowski, radny Rady Miasta Bydgoszcz i nauczyciel w Szkole Podstawowej w Złejwsi Wielkiej, umieścił na swoim profilu na Facebooku wpis zachęcający do zakupu „Gazety Polskiej” z naklejką wyrażającą dezaprobatę wobec ideologii LGBT. Następnie, po medialnych zapowiedziach wójta o konieczności wyciągnięcia wobec niego konsekwencji, dyrektor szkoły na stronie internetowej placówki zamieścił oświadczenie naruszające dobra osobiste nauczyciela.

Reprezentujący Krystiana Frelichowskiego Instytut Ordo Iuris wystosował do dyrektora wezwanie przedprocesowe, w którym domagał się usunięcia oświadczenia oraz umieszczenia na stronie internetowej placówki stosownego sprostowania wraz z przeprosinami. Władze szkoły nie podjęły jednak żadnych działań w tym kierunku, dlatego aktualnie jest przygotowywany pozew.

W reakcji na tego typu przypadki Instytut Ordo Iuris przygotował broszurę, która przypomina podstawowe fakty o prawnych ramach funkcjonowania polskiego systemu oświaty publicznej. Przede wszystkim dementuje ona pojawiający się często w mediach mit „świeckości szkoły”. Żaden przepis prawa nie określa szkoły jako świeckiej ani laickiej. Co więcej, Trybunał Konstytucyjny w 1991 r. uznał, że „świeckość szkoły” jest sprzeczna z zasadą demokratycznego państwa prawnego.

Zgodnie z Konstytucją RP szkoła, podobnie jak wszystkie organy władze publicznej, zobowiązana jest zapewnić każdemu, a więc także nauczycielowi, swobodę wyrażania przekonań religijnych w życiu publicznym. Prawo nauczycieli do noszenia symboli religijnych, obecność krzyży i innych obiektów kultu w salach szkolnych oraz możliwość odmawiania modlitwy są chronione również przez art. 53 Konstytucji, który każdemu gwarantuje wolność religii.

Konstytucja zobowiązuje władze publiczne również do troski o dziedzictwo narodowe, które – jak wynika z preambuły ustawy zasadniczej – jest zakorzenione w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu. Obowiązek ten realizuje Prawo oświatowe z 2016 r. (podobnie jak ustawa z 1991 r. o systemie oświaty) podkreślając, że proces nauczania i wychowania ma respektować chrześcijański system wartości oraz służyć rozwijaniu u młodzieży poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego.

Oznacza to, że w działalności szkoły musi znaleźć się miejsce na takie inicjatywy, jak jasełka, „wigilie” szkolne bądź klasowe, akademie dotyczące ważnych świąt czy wydarzeń o charakterze chrześcijańskim (katolickim). Niedopuszczalne jest również uniemożliwienie spotkania z biskupem Kościoła Katolickiego. Te działania, mimo pierwiastka religijnego, nie mają charakteru ściśle wyznaniowego, a właśnie edukacyjny, pozwalający uczniom na zrozumienie roli religii chrześcijańskiej, zwłaszcza katolickiej, w rozwoju kultury polskiej.

Ponadto, wykonując swe obowiązki, nauczyciel nie może podejmować żadnej inicjatywy, która stałaby w sprzeczności z pomocą dziecku w osiągnięciu pełnej dojrzałości czy godziłaby w jego postawę moralną. Co istotne, nauczyciel w realizacji programu nauczania ma prawo do swobody wyboru i stosowania takich metod nauczania i wychowania, które uważa za najwłaściwsze spośród uznanych przez nauki pedagogiczne, oraz do wyboru spośród zatwierdzonych do użytku szkolnego podręczników i innych pomocy naukowych. W konsekwencji, ani organ prowadzący (np. gmina), ani dyrektor szkoły nie mogą zobowiązać nauczyciela do prowadzenia lekcji (np. historii czy j. polskiego) zgodnie ze ściśle określonym scenariuszem, zwłaszcza zakładającym propagowanie postulatów ideologii LGBT lub ideologii gender czy promującym permissywną, wulgarną edukację seksualną.

W przypadku naruszania praw nauczyciela związanych z jego wolnością sumienia i religii, powinien on w pierwszej kolejności zwrócić się do dyrektora szkoły, a w przypadku braku skutecznej reakcji, do kuratorium oświaty. Ostatecznością jest wystąpienie na drogę sądową. W tego rodzaju sytuacjach Instytut Ordo Iuris jest gotowy udzielić pomocy prawnej.

„Trzeba także pamiętać, że niezależnie od różnych gwarancji ustawowych, nauczycielowi, tak jak każdemu człowiekowi, przysługuje przyrodzone prawo do sprzeciwu sumienia, czyli prawo do odmowy wykonania obowiązku nałożonego zgodnie z prawem, z powołaniem się na przekonania religijne, moralne lub filozoficzne. Sprzeciw sumienia jest integralnym elementem wolności sumienia, co potwierdził Trybunał Konstytucyjny. W sytuacji, gdy na nauczyciela zostałby nałożony obowiązek realizacji zajęć, zwłaszcza wykraczających poza podstawę programową, lub

udziału w projekcie promującym treści sprzeczne z jego przekonaniem religijnymi, moralnymi lub filozoficznymi, zawsze ma prawo odmówić jego wykonania” – zaznacza dr Marcin Olszówka, ekspert Centrum Analiz Ordo Iuris. (Ordo Iuris)

## **Podsumowanie rocznej pracy Domowego Kościoła**

Podsumowanie pracy rocznej Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, odbyło się 16 września w Rzeszowie. Spotkanie prowadziła para krajowa Katarzyna i Paweł Maciejewscy, a wzięło w nim udział 170 osób.

W spotkaniu uczestniczyły pary małżeńskie należące do Domowego Kościoła ze wszystkich polskich diecezji, moderatorzy diecezjalni DK, a także pary odpowiedzialne za kontakt z małżeństwami formującymi się w kręgach Domowego Kościoła poza granicami Polski. Do Rzeszowa przyjechało również małżeństwo razem z księdzem z Litwy, a także 17 nowych par diecezjalnych, które rozpoczynają swoją posługę.

Spotkanie było okazją do podsumowania rocznej formacji w kręgach oraz na rekolekcjach wakacyjnych. W Polsce w 4605 kręgach Domowego Kościoła formuje się ok. 23 tys. małżeństw, ponadto poza granicami Polski funkcjonuje przeszło pół tysiąca kręgów. W roku formacyjnym 2018/2019 Domowy Kościół zorganizował 179 piętnastodniowych rekolekcji dla rodzin, ponad 100 krótkich rekolekcji formacyjnych, 30 rekolekcji ewangelizacyjnych, a także 110 rekolekcji tematycznych. Łącznie we wszystkich rekolekcjach wzięło udział 16 300 osób dorosłych oraz przeszło 11 000 dzieci, które przyjechały razem z rodzicami.

Temat kolejnego roku formacyjnego „Wolni i wyzwalający” wiąże się 40. rocznicą proklamowania Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. W związku z tym uczestnicy spotkania próbowali nakreślić wizję pracy formacyjnej poprzez przykłady zaangażowania rodzin w różnych dziedzinach życia rodzinnego, wspólnotowego, kościelnego oraz świeckiego.

Z odpowiedzialnymi za Domowy Kościół spotkał się również bp Jan Wątroba, który na sobotniej Eucharystii wskazywał na rolę więzów rodzinnych, także nowych więzów o charakterze nadprzyrodzonym, wynikających z przynależności do wspólnoty i Kościoła. Tworzenie nowych, Bożych relacji poprzez podejmowanie służby na rzecz innych rodzin jest, jak podkreślił ordynariusz rzeszowski, ważnym zadaniem rodzin formujących się w Domowym Kościele. W niedzielnej jutrzni uczestniczył bp Edward Białogłowski, który w homilii porównał podsumowanie pracy rocznej do rachunku sumienia i próby odpowiedzi na kilka ważnych pytań, w tym o proporcje między pracą zawodową, pracą apostołską i odpoczynkiem.

Domowy Kościół łączy w sobie charyzmaty Ruchu Światło-Życie i międzynarodowego ruchu małżeństw katolickich Equipes Notre-Dame. Przez swoją formację pomaga rodzinom stawać się środowiskiem przekazywania wiary, uczy małżonków jak razem dążyć do świętości, pomaga czerpać z łaski sakramentu małżeństwa. Jego założycielem, jako gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, jest czcigodny sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987), który w pracy duszpasterskiej widział potrzebę formowania dojrzałych chrześcijan świeckich i budowania wspólnoty Kościoła przez ewangelizację i formację. W 1995 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny, a w 2015 r. papież Franciszek wydał dekret potwierdzający heroiczną cnotę ks. Blachnickiego. (Katarzyna i Paweł Maciejewscy)

## **Kongres Krucjaty Wyzwolenia Człowieka**

Na Jasnej Górze odbył się Kongres Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, który wpisuje się 40-lecie tego dzieła krzewienia abstynencji zainicjowanego przez Sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego i Ruch Światło - Życie. Spotkanie jest też zachętą do pogłębionej modlitwy, zwłaszcza za młodzież i okazją do spojrzenia w przyszłość; szukaniem m.in. odpowiedzi na pytania: w jaki sposób pracować z ludźmi młodymi czy jak rozpoznawać mechanizmy uzależnień. Zostanie też zainicjowana Peregrynacja Krzyża Krucjaty po diecezjach. Dzieło krzewienia abstynencji ks. Franciszka Blachnickiego jest programem działania wyrastającym z chrześcijańskiego poczucia odpowiedzialności i formą życia chrześcijańskiego, wpływającym na odnowę duchową i moralną polskiego społeczeństwa.

W ciągu 40-tu lat dzięki Krucjacie wiele zmieniło się w naszej świadomości - uważa ks. Wojciech Ignasiak, moderator krajowy Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. - Myślę, że Krucjata częściowo przełamała przymus picia. Jest też większa świadomość, żeby pomagać ludziom, którzy mają problemy, uzależnienia i współzależnienia, żeby tych ludzi posyłać do psychologów, żeby nad sobą pracowali – wyliczał ks. Ignasiak.

O polskiej teologii wyzwolenia mówił ks. dr Jan Mikulski, a o głoszeniu Ewangelii wyzwolenia – ks. prof. Piotr Kulbacki z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uczestnicy kongresu szukali m.in. odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób pracować z ludźmi młodymi, jak rozpoznawać mechanizmy uzależnień.

W imię Chrystusa Zmartwychwstałego, podnoszącego człowieka z ludzkich upadków, działamy na rzecz wyzwolenia człowieka, wyzwolenia narodu, wyzwolenia społeczeństwa i zarazem prowadzenia ludzi do zbawienia. To wolność dzieci Bożych - ujmuje istotę Krucjaty i teologii wyzwolenia ks. Blachnickiego jej moderator krajowy. Duchowny tłumaczył, że zasadą krucjaty nie jest promowanie trzeźwości dla trzeźwości, ale trzeźwości dla pięknego, nowego stylu życia. Trzeźwość ma być nowym sposobem bycia, a nie tylko niepicia. - Jeśli to ma być tylko niepicie, to jest pomyłka - to ma być coś znacznie głębszego, i w tym wymiarze duchowym, i w tym wymiarze pomagania drugiemu człowiekowi – podkreślił.

W małych grupach uczestnicy spotkania podjęli też m.in. problematykę udziału Krucjaty w Narodowym Programie Trzeźwości, mediów w służbie propagowania abstynencji; obecności Krucjaty w przestrzeni publicznej, form indywidualnego wsparcia osób potrzebujących pomocy, mówili o wykorzystaniu zasad ruchu w wychowaniu młodzieży oraz miejscu Krucjaty w Ruchu Światło-Życie.

Krucjata Wyzwolenia Człowieka została zainicjowana w 1979 r. w Nowym Targu w obecności Jana Pawła II przez ks. Franciszka Blachnickiego, twórcę ruchu oazowego. Jest dziełem głęboko ewangelizacyjnym i profilaktycznym. Jej pierwowzorem była Krucjata Wstrzemięźliwości założona przez ks. Blachnickiego w 1957 r. a zlikwidowana trzy lata później przez Służbę Bezpieczeństwa. Inicjatywa ta wiązała się także z obchodami Millenium Chrztu Polski. Bezpośrednią inspiracją było złożenie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. W 1957 r. ks. Blachnicki modlił się na Jasnej Górze, błagając Maryję, aby uratowała naród przed „potopem alkoholu”. Tak powstał ewangelizacyjny ruch wyzwolenia od alkoholu, jego członkowie całkowicie i dobrowolnie wyrzekają się alkoholu – pod wszelką postacią i we wszelkiej ilości. Abstynencja w rozumieniu Krucjaty polega na zwalczaniu zwyczaju picia alkoholu. Jest też przede wszystkim aktem ekspiacji, wynagrodzenia za grzechy pijaństwa.

- Abstynencja tak pojęta posiada w katolickiej nauce o cnocie takie samo uzasadnienie, jak wstrzymanie się od używania mięsa, a jest ona też godnym towarzyszem bezżenności, dobrowolnego ubóstwa i dobrowolnego posłuszeństwa dla Chrystusa. Cieszyła się ona też zawsze uznaniem i poparciem Kościoła" - wskazał w "Abstynenckim Credo KWC" ks. Franciszek Blachnicki.

Krucjata spotkała się z dużym oddźwiękiem wśród wiernych. W 1960 włączyło się w nią 100 tys. dorosłych członków, w tym 700 kapłanów. Wprowadzono zwyczaje np. dnia Pierwszej Komunii Św. bez alkoholu czy wesela bezalkoholowe. Społeczne oddziaływanie tej akcji duszpasterskiej zbudziło zaniepokojenie władz komunistycznych, dlatego postanowiły zlikwidować ją pod pretekstem "nielegalnej działalności".

Ks. Blachnicki i jego współpracownicy byli przesłuchiwani, inicjator Krucjaty Wstrzemięźliwości został aresztowany pod zarzutem rozpowszechniania "Memoriału w sprawie likwidacji Krucjaty Wstrzemięźliwości" i skazano go na 10 miesięcy w zawieszeniu na 3 lata.

Kolejnym impulsem do powołania Krucjaty Wyzwolenia Człowieka było wezwanie Jana Pawła II z 23 października 1978 r. do Polaków, aby przeciwstawiali się „wszystkiemu co uwłacza ludzkiej godności i poniża obyczaje zdrowego społeczeństwa". Słowa te ks. Blachnicki podjął jako szczególne zobowiązanie dla członków Ruchu Światło-Życie. Propagowanie abstynencji odbywało się wówczas w ramach rekolekcji oazowych.

Są dwa rodzaje przynależności do Krucjaty; kandydaci deklarują przynależność na okres jednego roku, natomiast członkowi - przynależność stałą, na czas szczególnego zagrożenia.

Deklarację członkowską mogą składać osoby pełnoletnie, zawiera ona także postanowienie nieczęstowania i niewydawania pieniędzy na alkohol.

Krucjata działa poprzez ewangelizację, czyli głoszenie z wiarą i mocą Jezusa Chrystusa, który wyzwala człowieka; modlitwę indywidualną i wspólnotową oraz post, czyli całkowitą abstynencją od alkoholu. Modlitwa i post stanowią serce programu działania Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

Istotą Krucjaty jest przede wszystkim to, że jest to ruch wspomagający - wyjaśnia moderator krajowy Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. - Mimo, że czasem alkoholicy niepijący wchodzi do Krucjaty, to jednak ks. Blachnicki widział dla nich grupy AA, a Krucjatę widział dla tych, którzy dobrowolnie podejmują abstynencję, nie mając problemu z alkoholem. Krucjata nie jest dziełem trzeźwościowym, ale ewangelizacyjnym – podkreśla ks. Ignasiak.

W Kongresie uczestniczy bp Krzysztof Włodarczyk delegat KEP ds. Ruchu Światło-Życie i bp Tadeusz Bronakowski, przewodniczący Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości. (Radio Jasna Góra)

### **Szatan atakuje Polskę - abp Michalik**

Jest atak na Polskę. Szatan nie może strawić kultu do Matki Bożej, do świętego Michała Archanioła – stwierdził abp Józef Michalik, który 28 września przewodniczył Mszy św. odpustowej w sanktuarium św. Michała Archanioła i bł. Bronisława Markiewicza w Miejscu Piastowym.

Kaznodzieja przytoczył niepokojące statystyki z Irlandii, gdzie – jak – mówił – ponad 20 lat temu uczestniczyło we Mszy św. ponad 70 % ochrzczonych, 10 lat później o połowę mniej, a obecnie niecałe 10 %. – Był atak na nich, przyjęli aborcję i małżeństwa jednopłciowe. I jest atak na Polskę. Szatan nie może strawić kultu do Matki Bożej, do świętego Michała Archanioła – stwierdził abp Michalik. Archanioł Michał chce pomagać Bogu w realizowaniu planu zbawczego. Stąd – jak mówił – wszyscy ludzie, którzy opowiadają się za Bogiem i chcą realizować ten Boży plan, powinni zwracać się do niego o pomoc.

- Żebyśmy mogli pokonywać nasze osobiste trudności, egoizm i pokonywać pokusy szatana, bo my szatana nie pokonamy własną siłą. Szatana pokonujemy mocą Bożą – podkreślił emerytowany metropolita przemyski. Były przewodniczący Episkopatu Polski zauważył, że niektórzy teologowie uważają, że szatan nie istnieje, lecz jest tylko „spersonifikowaną ideą”. Abp Michalik odpowiedział na takie sugestie słowami papieża Franciszka: „Szatan ma wielką umiejętność uwodzenia. Dlatego tak trudno zrozumieć, że jest pokonany, bo pojawia się z wielką siłą, wiele obiecuje przynosi prezenty pięknie i dobrze owinięte, ale nie wiesz co jest w środku”. Dalej kaznodzieja przytoczył wskazówki Ojca Świętego: „Nie wolno nam zbliżać się do diabła, który jest jak wściekły pies przykuty łańcuchem, do którego nie należy podchodzić, bo ugryzie. Przestrzegam też przed dialogowaniem z diabłem, jak to czyniła Ewa. Z diabłem się nie rozmawia, bo nas pokonuje, jest od nas bardziej inteligentny. Trzeba iść do Matki Bożej, Ona nas strzeże”. – Pamiętajmy: nie trzeba się bać szatana i jego pokus. My jesteśmy dziećmi Bożymi, Jemu zależy na nas. On jest blisko nas. Anioł Stróż, Archanioł Michał – niekiedy zapominamy o wezwaniu ich, a oni nam pomagają. Trzeba tylko uwierzyć Panu Bogu i pamiętać, że szatan nie ma dostępu do serca pokornego – zapewniał abp Michalik. Były przewodniczący KEP pochwalił również takie inicjatywy jak Różaniec do granic, czy Polska pod krzyżem. (KAI)

### **Dzień Wspólnoty Dzieci Maryi**

Bp Marek Szkudło przewodniczył Eucharystii podczas Dnia Wspólnoty Dzieci Maryi, które spotkały się po wakacyjnych rekolekcjach w katowickiej katedrze. Ponieważ wakacyjne rekolekcje były oparte na postaci biblijnego Jonasza każdy z uczestników spotkania zjawiał się w katedrze z papierową falą.

Uczestniczki rekolekcji wspominają ten wakacyjny czas, jako bardzo obfity w wydarzenia. – Było bardzo ciekawie, dużo zajęć mieliśmy i uczyliśmy się o Bogu. Czytaliśmy Pismo Święte – mówi Wiktora Pośpiech, z parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju w Olzie. Do katedry przyjechała z całą grupą ze swojej parafii. Każda z dziewczynek ubrana była w specjalną, błękitną pelerynkę. Animatorka Kasia Franik z parafii św. Jana Nepomucena z Bytomia Łagiewnik,

zapytana o to, co wyjątkowego jest w Dzieciach Maryi odpowiada: – Dzieci Maryi to taki dobry ruch, w którym dzieci mogą pokazać jeszcze tę swoją niewinność, szczerłość i dziecięcą radość. Na temat pozytywnego wpływu ruchu Dzieci Maryi wypowiadają się również rodzice uczestników. – Córka ma bardzo duży zapał. Przez ten rok widzę, że wiele się zmieniło. Nicola lepiej się zachowuje. Każdego dnia obserwuję różnicę pomiędzy dziewczynkami z Dzieci Maryi od tych „z piaskownicy” – mówi mama 7-letniej Nicoli Monika Barnaś-Jakubowska, z parafii św. Wawrzyńca w Chorzowie.

Centralnym punktem spotkania była Eucharystia, sprawowana pod przewodnictwem bp. Marka Szkudło. – To słowo, które dzisiaj usłyszeliśmy to potwierdzenie wielkiej Bożej tajemnicy, Bożego miłosierdzia. Bóg jest zainteresowany dobrem każdego człowieka. Na każdym Mu zależy. Podczas rekolekcji przypatrzyłyście się postawie proroka Jonasza i dzięki niej można zrozumieć, że Pan Bóg walczy o każdego. Chociaż czasem posyła takich, który się sprzeciwiają, uciekają, chodzą własnymi drogami. Ale jednak ich zdobywa – mówił biskup nawiązując do historii Jonasza. Odnosząc się do przypowieści do Synu Marnotrawnym, prosił by uczestnicy spotkania pamiętali o trzecim synu, który w tej Ewangelii jest równie ważny. – Właśnie ten trzeci syn – Syn Boży – przychodzi, żeby objawić wielkie pragnienie Ojca, które jest w Jego sercu. Pragnienie zbawienia każdego człowieka – mówił bp Szkudło. (KAI)

### **Zmarł Bogdan Niewiadomski animator ruchów, nasz przyjaciel**

Kochający Ojciec, zaangażowany w życie wspólnoty Kościoła, ze służby innym uczynił radość swojego życia – tak wspomniano śp. Bogdana Niewiadomskiego, pomysłodawcę i wieloletniego organizatora Pieszej Praskiej Pielgrzymki Rodzin zaangażowanego w formację ruchu Kościelnej Służby Porządkowa „Totus Tuus”. Zmarł on 1września w wieku 75 lat po długiej i ciężkiej chorobie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kościele św. Anny na Warszawskim Wilanowie. Mszy św. przewodniczył bp Marek Solarczyk.

- Dla wielu z nas śp. Bogdan był niczym oblubieniec, który stał z całym bogactwem swojego życia, które wniosło w nasze życie, w życie diecezji warszawsko-praskiej tak wiele dobra – powiedział w homilii duchowny. Nawiązując do zaangażowania zmarłego w ruchu "Totus Tuus", który świętuje w tym roku 40-lecie swojego istnienia, powiedział, że ze służby innym uczynił on niemal pasję swojego życia. Wspomnił, że jednym z jego pragnień było mocniejsze zaangażowanie mężczyzn w liturgię poprzez posługę lektorską, a więc służbę dla Bożego Słowa. Poza zaangażowanie na polu społecznym śp. Bogdan Niewiadomski był również troskliwym mężem i ojcem.

- Poświęcał mi wiele czasu. Pomagał odrabiać zadania z matematyki, zabrał na pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę, wspierał w podejmowaniu decyzji, rozmawiał, po prostu był ze mną. Pokazał, co znaczy być autentycznym i zaangażowanym. Był moim oparciem i wzorem – wyznała w mowie pożegnalnej jego córka Magdalena. Przyznała, że ostatnie miesiące życia były dla śp. Bogdana trudne, ale mimo cierpienia potrafił zachować pokój serca. - Z pokorą przyjmował to co go spotkało. Nie skarżył się. W ostatnim tygodniu nie mógł już mówić. Odchodził w milczeniu, otoczony najbliższymi z różańcem w ręku. Jestem wdzięczna, że taki człowiek był moim tatą – powiedziała. Za zaangażowanie w życie Kościoła i świadectwo wiary podziękował zmarłemu diecezjalny duszpasterz ruchu Kościelnej Służby Porządkowa Totus Tuus, ks. Grzegorz Kowalczyk.

– Jesteśmy przekonani, że teraz już cały należysz do Boga, a Maryja do której prowadziłeś pątników przestawi Panu wszystkie twoje dobre czyny – powiedział duchowny.

Dziękujemy Bogdanowi za jego bardzo ofiarne i pełne poświęcenia zaangażowanie w prace Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich zarówno wtedy kiedy był członkiem Zespołu Koordynującego ORRK, jak również jako organizatora Ogólnopolskich Kongresów Ruchów.

Ciało śp. Bogdana Niewiadomskiego złożono na Cmentarzu Wilanowskim.

\* \* \* \* \*

## **II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny**

**Październik** - Za katolików o aktywny udział w wyborach parlamentarnych oraz głosowanie zgodnie z sumieniem i nauczaniem społecznym Kościoła.

**Listopad** - Aby władze samorządowe służyły faktycznie dobru wspólnemu mieszkańców.

\* \* \* \* \*

## **Kalendarz najbliższych spotkań ORRK**

- **17 października** – Spotkanie kapłanów odpowiedzialnych za ruchy i stowarzyszenia katolickie w poszczególnych diecezjach
- **16 listopada** - **Spotkanie Plenarne ORRK, Dom Amicusa, godz. 10.30**
- **8 lutego 2020** - Rada Programowa ORRK

\* \* \* \* \*

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich  
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl  
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)